

Arkady Rzegocki  
Uniwersytet Jagielloński

## Polski i angielski konstytucjonalizm

Polskę z Anglią, Szkocją i Irlandią łączyły liczne związki, od czasów średniowiecznych aż po współczesność. I to pomimo faktu, że Królestwo Polskie, potem Państwo Jagiellonów, znajdowało się na jednym krańcu średniowiecznej Christianitas, wspólnoty państw chrześcijańskich, a wyspy brytyjskie na drugim.

Zarówno Anglia, a od 1707 roku Zjednoczone Królestwo, jak i Polska należą do tych państw, które mogą się poszczycić największymi tradycjami konstytucyjnymi i parlamentarnymi w Europie. Problem polega na tym, że o ile Anglia w naturalny sposób kojarzy się z parlamentaryzmem, o tyle o Polsce jako ojczyźnie europejskiego konstytucjonalizmu czy parlamentaryzmu nie myślą często nawet Polacy. Istnieje więc niezwykła dysproporcja w wiedzy, ale także sposobie postrzegania obu państw i tradycji, które dziedziczą.

W 2015 roku Wielka Brytania hucznie nawiązuje do 800. rocznicy podpisania Magna Charta Libertatum – Wielkiej Karty Swobód. W Londynie i innych miastach brytyjskich jest wiele wystaw, konferencji, publikacji i debat związanych z tym trynastowiecznym dokumentem<sup>1</sup>. Anglicy mocno podkreślają znaczenie tego porozumienia możnowładców z królem dla rozwoju europejskich swobód. Dzieje się tak, mimo że prawdziwe ogromne zainteresowanie wzbudziła Magna Charta dopiero w XVII wieku, kiedy to została przypomniana i użyta jako ważny argument w konflikcie politycznym parlamentu z królem czy wigów z torysami. Wielka Karta miałaby w XVII wieku wydać owoce przynoszące fundamenty praw i wolności obywatelskich.

W wielu krajach w podręcznikach Anglia jest nazywana pierwszą monarchią konstytucyjną, jaka zaistniała w wyniku Chwalebnej Rewolucji i zmiany dynastii z lat

---

<sup>1</sup> Por. <http://magnacarta800th.com/history-of-the-magna-carta/the-magna-carta-timeline/2015-the-800th-anniversary-of-the-magna-carta/> [dostęp 10.11.2015].

1688–1689. Z kolei angielski parlament w Westminster jest nazywany matką parlamentów. To angielskie tradycje parlamentarne i konstytucyjne były z powodzeniem implementowane w Ameryce Północnej, w Australii czy Nowej Zelandii. Nic więc dziwnego, że gdy myślimy o parlamentarystyce, o rządach konstytucyjnych, o demokracji, pierwsza przychodzi nam na myśl Anglia czy Wielka Brytania.

Fakty te są powszechnie znane, a narracja mówiąca o Anglii jako ojczyźnie konstytucjonalizmu i parlamentarystyki jest także umiejętnie wzmacniana przez brytyjską dyplomację publiczną za pomocą filmów, uniwersytetów, książek naukowych i popularnych, a nawet podczas ostatnich igrzysk olimpijskich w Londynie w 2012 roku.

Tymczasem angielski konstytucjonalizm i parlamentarystyka nie rodziły się bez bólów. Anglia, podobnie jak większość europejskich państw, mocno zmierzała w stronę absolutyzmu. Dość powiedzieć, że u progu nowożytności poszczególnym władcom udawało się pomniejszać rolę parlamentu. Dodatkowo reformacja zaostrzyła spory i konflikty religijne, prowadząc do krwawych wojen, z wojną domową XVII wieku na czele. Ślady tamtych krwawych wydarzeń są do dziś obecne w przestrzeni publicznej, choćby w postaci malowniczych ruin wielu klasztorów lub kolegiów w Cambridge czy Oksfordzie, zakładanych w dawnych klasztorach, a także w postaci zniszczonych średniowiecznych witraży, wreszcie dzięki istnieniu wielu *priest hole* (lub nawet *priest tunnels*): rozsianych w wielu miejscach w Anglii kryjówek konstruowanych dla księży katolickich. Sporo możemy poczytać o cenzurze, przemycie książek z Europy. Zresztą nie tylko katolickich. Dość powiedzieć, że słynne dzieło Wawrzyńca Goślickiego *De optimo senatore – O senatorze doskonałym* – wydane po raz pierwszy w Wenecji w 1568 roku, w angielskim tłumaczeniu kilkakrotnie opublikowano w Anglii<sup>2</sup>. Wydanie z 1598 roku *The Counsellor Exactly Portrayed in two books* zostało zarekwirowane z rozkazu Elżbiety I. W XVIII wieku traktat został opublikowany przez Williama Oldiswortha (1773) pod tytułem *The Accomplished Senator in two books written*. W Stanach Zjednoczonych często można się spotkać z tezą o dużym wpływie dzieła na twórców amerykańskiej konstytucji, w szczególności na Thomasa Jeffersona oraz Thomasa Paine'a<sup>3</sup>. Co interesujące, większe kary w nowożytnej Anglii stosowano wobec osób głoszących nieprawomyślne poglądy niż wobec wydawców i autorów książek. Z kolei Teresa Bałuk-Ulewiczowa, dowodząc obecności poloników w *Hamlecie* Szekspira, zwróciła uwagę na obecność donosicieli na spektaklach teatralnych. Wypowiedziana ze sceny obraza polskiego Króla miała się stać przyczyną represji ze strony Elżbiety I obawiającej się reakcji polskiego władcy<sup>4</sup>.

O ile Anglię kojarzymy pozytywnie właśnie z parlamentarystką, a nie z prześladowaniami, krwawymi wojnami domowymi, cenzurą, brakiem tolerancji, o tyle

<sup>2</sup> T. Bałuk-Ulewiczowa, *Wawrzyńiec Grzymała Goślicki i jego dzieło „De optimo senatore”*, <http://www.staropolska.pl/renesans/opracowania/Goslicki.html> [dostęp 30.09.2015].

<sup>3</sup> Por. A. Stępkowski (red.), *O senatorze doskonałym studia*, Kancelaria Senatu, Warszawa 2009.

<sup>4</sup> T. Bałuk-Ulewiczowa, *Goslicius' Ideal Senator and His Cultural Impact over the Centuries: Shakespearean Reflections*, Rozprawy Wydziału Filologicznego PAU, t. LXXVIII, Polska Akademia Umiejętności–Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.

ponura historia Twierdzy Tower odcisnęła swoje piętno na negatywnym stereotypie. Oprócz tego, że była to siedziba angielskich władców, Tower do dziś w pierwszym rzędzie kojarzy się z ciężkim więzieniem, miejscem, gdzie wtrącano przeciwników politycznych, religijnych, a także ich uśmiercano.

Inaczej rzecz się ma z Wawelem: tutaj dominujące skojarzenie jest pozytywne – to siedziba władców polskich i miejsce pochówku wybitnych Polaków. Gorzej ze stereotypami dotyczącymi polskiego parlamentaryzmu i konstytucjonalizmu; w tym przypadku najczęściej pozytywne skojarzenia tłumione są przez liczne negatywne stereotypy mówiące o anarchii, warcholstwie czy wreszcie postrzegające cały dorobek ustrojowy Jagiellonów i Rzeczypospolitej przez pryzmat rozbiorów. Tymczasem, tak jak zapominamy, że Wawel był nie tylko siedzibą władców, ale także miejscem obrad parlamentu, tak też nie pamiętamy o fakcie, że Polska ma jedno z największych w Europie tradycje konstytucyjne i parlamentarne. Podobnie zwiedzając Zamek Królewski w Warszawie, zapominamy, że w pierwszym rzędzie była to siedziba Sejmu składającego się z trzech części: króla, Senatu i Izby Poselskiej – a dopiero w drugiej kolejności siedziba króla.

Teżę tę najlepiej zilustrować, publikując choćby pobieżny spis ważniejszych aktów prawnych o znaczeniu ustrojowym, a więc konstytucyjnym. Takie zestawienie i refleksja nad rozwojem ustrojów innych państw w XV–XIX wieku pozwoli na potwierdzenie przekonania o ogromnych tradycjach polskiego konstytucjonalizmu.

Kiedy zapoznajemy się z tekstami znawców dziejów ustrojów politycznych, dowiadujemy się, że do 1815 roku, a więc do kongresu wiedeńskiego, większość europejskich państw posiadała konstytucje, za wyjątkiem ważnych mocarstw z Europy Środkowej i Wschodniej<sup>5</sup>. Na swoje pierwsze konstytucje aż do połowy XIX wieku czekali Prusacy i Austriacy, a Rosjanie do 1906 roku. Innymi słowy, rozbiór Rzeczypospolitej dokonały trzy monarchie absolutne, które w ogóle nie znały porządku konstytucyjnego. Tymczasem zdaniem Waclawa Uruszczaaka w państwie Jagiellonów monarchia konstytucyjna ukształtowana została w wyniku ewolucji ustroju po uchwaleniu konstytucji sejmowej *Nihil novi* z 1505 roku<sup>6</sup>. Warto pamiętać, że Konstytucje Radomskie, w tym w pierwszym rzędzie konstytucja *Nihil novi* i konstytucja promulgacyjna, tworzyły fundamenty parlamentaryzmu, państwa opartego na prawie – gdzie rządzi prawo, a nie ludzie, oraz podstawy państwa wolnych obywateli. Wprowadzały one po raz pierwszy zasadę parlamentaryzmu – kolegialnego tworzenia prawa – i obowiązek jego promulgacji. Konstytucje Radomskie stanowiły więc początek nowoczesnego konstytucjonalizmu.

---

<sup>5</sup> P. Kaczorowski, *Nauka o państwie*, Wydawnictwo SGH, Warszawa 2006.

<sup>6</sup> W. Uruszczaak, *Historia prawa i państwa polskiego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015; W. Uruszczaak, K. Baran, A. Karabowicz (red.), *Podział władzy i parlamentaryzm w przeszłości i współcześnie: prawo, doktryna, praktyka: 500 rocznica konstytucji Nihil novi z 1505 r.*, 56. Konferencja Międzynarodowej Komisji Historii Instytucji Reprezentatywnych i Parlamentarnych w Krakowie i Radomiu (5-8 września 2005), Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2007.

Dodatkowo ówczesny Radomski Sejm zlecił kanclerzowi wielkiemu koronnemu prymasowi Janowi Łaskiemu opracowanie w jednym dokumencie spisu wszystkich statutów i przywilejów obowiązujących w Królestwie Polskim. Statut Łaskiego opublikowany został w Krakowie w 1506 roku. Był zbiorem zatwierdzonych publicznie konstytucji, dekretów i zezwoleń, pierwszym urzędowym zestawieniem praw obowiązujących w Królestwie Polskim.

Kolejnym ważnym aktem o znaczeniu ustrojowym była Unia Lubelska. Zawarte 1 lipca 1569 roku porozumienie pomiędzy stanami Korony Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego podczas Sejmu walnego w Lublinie określało ramy państwa nazwanego Rzeczpospolitą Obojga Narodów. Od tej pory zaistniała unia realna między Koroną i Litwą ze wspólnym herbem, sejmem, polityką zagraniczną i obronną, walutą. Jednakże zachowano odrębny skarb, urzędy, wojsko i sądownictwo. Odtąd król miał być wybierany w wolnej elekcji i koronowany na króla Polski i Wielkiego Księcia Litewskiego w Krakowie. Powołano wspólny Sejm walny, który miał obradować w Warszawie, jego Senat składał się ze 113 senatorów koronnych i 27 litewskich, a Izba Poselska złożona była ze 120 posłów koronnych i 48 litewskich. Uchwalono także unifikację systemów prawnych<sup>7</sup>.

Po śmierci Zygmunta Augusta, ostatniego z dynastii Jagiellonów, w 1573 roku uchwalono dwie kolejne ustawy o znaczeniu ustrojowym – Konfederację Warszawską oraz Artykuły Henrykowskie.

Akt Konfederacji Generalnej Warszawskiej był jednym z najważniejszych dokumentów o charakterze deklaracji konstytucyjnej dla wspólnoty obywatelskiej. Jako wyraz woli narodu politycznego potwierdzał zasadę nadrzędności prawa w życiu publicznym, wolny i powszechny wybór króla (*electio viritum*), a także zasadę tolerancji religijnej w wielowyznaniowym państwie.

Z kolei Artykuły Henrykowskie stanowiły „konstytucję wieczystą” Rzeczypospolitej Obojga Narodów, która obowiązywała aż do końca XVIII wieku. Artykuły Henrykowskie określały dokładnie kompetencje i zakres władzy królów elekcyjnych, a także ich relacje z Izbą Poselską i Senatem oraz Radą Senatorów Rezydentów. Konstytucja ta była każdorazowo zaprzysięgana przez nowo wybranego króla. Dodatkowo w okresie elekcji uchwalano także *Pacta Conventa*, które stanowiły „[...] zbiór norm konstytucyjnych uchwalanych jako wspólna decyzja Sejmu i przedstawicieli ziem oraz prowincji Rzeczypospolitej podczas Sejmu elekcyjnego. Określały najważniejsze cele oraz zadania polityki wewnętrznej i zagranicznej, obowiązywały w okresie rządów wybranego króla”<sup>8</sup>.

Wreszcie należy wspomnieć Konstytucję 3 maja – uchwaloną wprawdzie z naruszeniem procedur, ale ostatecznie zaakceptowaną przez Sejmiki. Ustawa Rządowa z 3 maja 1791 roku została uchwalona podczas Sejmu Czteroletniego, wprowadziła

---

<sup>7</sup> A. Witusik (red.), *Unia Lubelska 1569 roku w dziejach Polski i Europy*, Polskie Towarzystwo Historyczne. Oddział w Lublinie, Lublin 2004.

<sup>8</sup> *Konstytucje Rzeczypospolitej XVI–XX wiek*, Trybunał Konstytucyjny, Warszawa, [www.trybunal.gov.pl](http://www.trybunal.gov.pl); [http://wszechnica.trybunal.gov.pl/Konstytucje%20RP\\_wystawa.pdf](http://wszechnica.trybunal.gov.pl/Konstytucje%20RP_wystawa.pdf) [dostęp 30.09.2015].

m.in. trójpodział władzy, wzmocniła władzę króla i zreformowała administrowanie. Oprócz Konstytucji 3 maja warto przypomnieć o trzech aktach konstytucyjnych, które stanowiły dopełnienie reform Rzeczypospolitej. Były to: Prawo o miastach z 18 kwietnia 1791 roku, Zaręczenie Wzajemne Obojga Narodów z 20 października 1791 roku oraz Konstytucja Księstwa Kurlandii i Semigalii z maja 1792 roku.

Już po upadku Rzeczypospolitej Księstwo Warszawskie w 1807 roku otrzymało konstytucję nadaną przez cesarza Francuzów Napoleona Bonapartego. Wprowadziła ona kodeks cywilny (tzw. Kodeks Napoleona) oparty na prawie rzymskim.

Warto także wymienić jeszcze Ustawę Konstytucyjną Królestwa Polskiego z 27 listopada 1815 roku nadaną przez cara Aleksandra I, Konstytucję Wielkiego Księstwa Poznańskiego czy Statuty Wolnego Miasta Krakowa (Rzeczypospolitej Krakowskiej), a także akty Powstania Listopadowego, takie jak odezwa Józefa Chłopickiego do narodu z 6 grudnia 1830 roku, w której tłumaczono konieczność wprowadzenia dyktatury i wzywano do obrony wolności konstytucyjnych. Należy też tu dodać uchwalony 25 stycznia 1831 roku na posiedzeniu połączonych izb sejmowych w Warszawie akt detronizacji cesarza rosyjskiego Mikołaja I i dynastii Romanowów z tronu polskiego oraz uchwałę połączonych izb sejmowych z 29 stycznia 1831 roku powołującą Rząd Narodowy oraz określającą jego organizację, zakres władzy i kompetencje.

Gdy zestawimy razem tylko ważniejsze ustawy o charakterze konstytucyjnym, dojdziemy do wspomnianego już wniosku, że Polska ma jedne z największych w Europie tradycji konstytucyjnych. Te tradycje były tak mocne, że trzy monarchie absolutne, które dokonały rozbioru Rzeczypospolitej, przynajmniej w początkowych okresach postanowiły choćby na części polskich ziem rządzić za pomocą konstytucji. Jak już wspomnieliśmy, tak było nie tylko w przypadku Królestwa Polskiego, gdzie jedną z najbardziej liberalnych konstytucji w Europie przygotował książę Adam Jerzy Czartoryski, ale także w zaborze pruskim, gdzie swoją konstytucję otrzymało Wielkie Księstwo Poznańskie; również Wolne Miasto Kraków (Rzeczpospolita) było rządzone na podstawie Statutu.

Nie będzie więc niespodzianką przypomnienie także o wkładzie Polaków w reformy państwa austro-węgierskiego – nie tylko finansowe w wykonaniu Juliana Dunajewskiego, ale także konstytucyjne, nadające autonomię, samorząd i wolności poszczególnym częściom monarchii.

Rozwój konstytucjonalizmu towarzyszył rozwojowi parlamentaryzmu, a także niezwyklej w XVI, XVII wieku szerokiej partycypacji społecznej. Zdaniem Richarda Butterwicka z University College London, w Rzeczypospolitej XVI wieku zaistniała najlepiej w Europie rozwinięta kultura polityczna<sup>9</sup>, oparta nie tylko na funkcjonowaniu Sejmu, Sejmików, ale także na szerokiej partycypacji w życiu publicznym dużej części szlachty, stanowiącej od 6 do 10 procent (na Mazowszu nawet 30 procent) ogółu społeczeństwa. Była to niezwykle liczna warstwa społeczna, niemająca

---

<sup>9</sup> Por. R. Butterwick, *Political Discourses of the Polish Revolution, 1788–1792*, „English Historical Review” 2005, t. CXX, no. 487; R. Butterwick, *I Rzeczpospolita dzisiaj*, „Pressje” 2007, teka 10–11, Kraków.

odpowiednika w Europie, być może z wyjątkiem Węgier. W Wielkiej Brytanii – ojczyźnie parlamentaryzmu – procent osób mających prawo głosu do Izby Gmin został w wyniku reformy 1832 roku podwojony i wynosił około 3 procent.

Monarchie stanowe wykształciły cały katalog zasad, przywilejów, praw, gwarantujących wolności i autonomię poszczególnym stanom, ale także miastom i cechom. U schyłku średniowiecza z jednej strony zaczęły następować liczne działania odśrodkowe, poszczególni królowie, książęta, społeczności zaczęli dążyć do uniezależnienia się od Cesarza czy Papieża. Z drugiej strony władcy zaczęli dążyć do centralizacji i wzmocnienia władzy, w celu wzmocnienia własnej pozycji, a także czasem wzmocnienia samego państwa. Tworzącym się państwom narodowym towarzyszyło pojawienie się trzech nowych pojęć: w *Księżciu* Machiavellego włoskiego pojęcia *lo stato* – na określenie państwa – a także pojęcia suwerenności u Jeana Bodina w *Sześciu księgach o Rzeczypospolitej*, wreszcie pojęcia racji stanu, uzasadniającego działania poszczególnych władców odwołaniem do interesu państwa. Proces ten uległ przyspieszeniu w wyniku reformacji, spowodował bowiem liczne konflikty, wojny religijne, a także poszukiwanie przez przywódców religijnych opieki, wsparcia u poszczególnych książąt czy królów. W państwach protestanckich król brał pod opiekę określony odłam chrześcijaństwa w zamian za stanie się głową danego kościoła protestanckiego. Ten proces przyspieszył zmiany oraz centralizację i ostatecznie doprowadził do sytuacji, w której w XVII wieku najpopularniejszym modelem ustrojowym tworzonych lub ewoluujących państw narodowych stała się monarchia absolutna.

Jednakże oprócz absolutyzmu w Europie część monarchii stanowych przechodziła odmienne ewolucje. U schyłku średniowiecza i w renesansie powracano do literatury antycznej. W XIII wieku pod Florencją przełożono z języka arabskiego zaginione dzieła Arystotelesa, w szczególności *Politykę*, sięgano często po rzymskich pisarzy, głównie Cycerona, Polibiusza czy Tacyty. Zaowocowało to pojawieniem się republik miejskich we Włoszech, w szczególności w Wenecji, a także w wybranych miastach niemieckich, w Republice Siedmiu Zjednoczonych Prowincji Niderlandzkich, wreszcie w Nowogrodzie Wielkim. Największym projektem realizującym idee republikańskie była jednak Rzeczpospolita Obojga Narodów, przynajmniej do czasu pojawienia się Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

W państwie Jagiellonów, inaczej niż w Europie Zachodniej, nie zwyciężyła zasada „czyja władza tego religia”; tutaj obowiązywała słynna maksyma króla Zygmunta Augusta: „nie jestem panem Waszych sumień”. Nie było więc za panowania Jagiellonów wojen religijnych, a państwo, w odróżnieniu od innych, miało charakter wieloreligijny i wieloetniczny.

Podziwiając angielskie tradycje parlamentarne i konstytucyjne, nie tylko warto, ale także trzeba studiować i rozpowszechniać wiedzę o niezwykłym polskim dziedzictwie. Dziedzictwie całej Europy Środkowej i Wschodniej, spadkobierczyni państwa Jagiellonów i Rzeczypospolitej wielu narodów. Rzeczpospolita w bardzo wielu rozwiązaniach ustrojowych okazała się prekursorką, w jej dorobku i osiągnięciach możemy i powinniśmy szukać inspiracji także dziś.